

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska – Papież

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Agnieszki Hildebrandt

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2016 r.

sprawy **A. S.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178 a § 1 i 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 27 listopada 2015r., sygn. akt. VI K 961/15

I. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 ten sposób, że obniża wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności do **4 (czterech) miesięcy**.

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w łącznej kwocie 170 zł, w tym kwotę 120 złotych tytułem opłaty za obie instancje.

Dorota Maciejewska-Papież

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 27 listopada 2015 r., sygn. akt VI K 961/15, oskarżony A. S. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 kk i za to na podstawie art. 178a § 4 kk wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Z koeli na podstawie art. 49 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeczono oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2.000 zł.

Na podstawie art. 627 kpk obciążono oskarżonego kosztami postępowania i zasądzone od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 233,23 zł, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono mu opłatę w kwocie 120 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało zaskarżone przez obrońcę oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze (k. 82-86).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się potrzebna, umożliwiła bowiem kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia.

Przed przystąpieniem do rozważań dotyczących zagadnienia podniesionego w apelacji należy wskazać, iż nie budziła przede wszystkim wątpliwości prawidłowość ustaleń faktycznych, poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji, która nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd Rejonowy zgromadził dowody wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalił na ich podstawie, że oskarżony dopuścił się czynu zabronionego.

Jednocześnie jednak pewnej korekty wymagał wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego A. S..

Tytułem przypomnienia należy wskazać, iż zgodnie z art. 438 pkt 4 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dn. 1 lipca 2015 r.) orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia rażącej niewspółmierności kary środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka. Zgodnie z powołanym przepisem Sąd odwoławczy jedynie wtedy umocowany jest do ingerencji w zaskarżone orzeczenie, kiedy stwierdzone zostanie, iż orzeczona kara nosi cechy rażąco niewspółmiernej reakcji karnej, czy to w aspekcie jej surowości czy też łagodności. Innymi słowy, zaskarżone orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie dostrzeżenia rażącego naruszenia reguł wymiaru kary opisanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. i art. 54 § 1 k.k. Zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (por. wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lipca 2013 r., II AKa 125/13, LEX nr 1345555, jak i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 września 2012 r., II AKa 269/12, LEX nr 1236120). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok SN z 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Należy dodać, że kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową zarówno z powodu nadmiernej jej wysokości, jak i z powodu nieorzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (wyrok SN z 9 stycznia 1973 r., V KRN 474/72, OSNKW 1973/6/76).

Strona postępowania nie może zatem skutecznie dochodzić swoich racji przed Sądem II instancji w sytuacji, gdy nie doszło do kwalifikowanego, bo aż rażącego, rozminięcia się rodzaju czy też rozmiaru kary z wymogami sprawiedliwości.

Powyższe wskazania musi mieć na uwadze Sąd odwoławczy zarówno w odniesieniu do badania kwestii ukarania sądownego w aspekcie ogólnym jak również w aspekcie poszczególnych stosowanych bądź niestosowanych środków reakcji karnej.

Kluczowym jest zatem stwierdzenie, czy w sprawie wystąpiły okoliczności, których Sąd I instancji kształtując wymiar kary nie wziął pod uwagę, lub też, czy ustalone przez tenże Sąd okoliczności mają takie znaczenie i wagę, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym.

Przechodząc do realiów niniejszej sprawy należy mieć na uwadze, iż argumentami mającymi, w ocenie Sądu I instancji, przemawiać za wymierzeniem oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności były z jednej strony jego wcześniejsza karalność i popełnienie kolejnego czynu podobnego zaledwie kilka miesięcy po wydaniu wcześniejszego wyroku skazującego, znaczny stan upojenia oskarżonego, prowadzenie pojazdu w okresie obowiązywania zakazu, jak i ucieczka przed Policją i spowodowanie kolizji, z drugiej natomiast przyznanie się oskarżonego do popełnienia przestępczego działania, a także okazana przez niego skrucha.

Poddając analizie poczynione w sprawie i niekwestionowane przez żadną ze stron ustalenia faktyczne, należy jednak stwierdzić, iż orzeczony wobec oskarżonego wymiar kary pozbawienia wolności jest rażąco surowy.

Podkreślić należy, iż kształtując zakres represji karnej, w pierwszej kolejności winno określić się wymiar kary pozbawienia wolności, a dopiero później – rozważyć, czy sprawca zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia tak określonej kary pozbawienia wolności.

Badając przywołane przez Sąd I instancji elementy określające wymiar kary należy uznać, iż nie uzasadniają one wymierzenia kary pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy.

Niezaprzeczalnym jest istnienie licznych okoliczności obciążających oskarżonego, a przywołanych już przez Sąd I instancji. Należy mieć jednak na względzie, iż oskarżony, nim dopuścił się czynu zarzucanego w niniejszym postępowaniu, wcześniej został skazany za przestępstwo jedynie raz. Nic też nie wskazuje, by od popełnienia przedmiotowego przestępstwa oskarżony jeszcze w inny sposób naruszał porządek prawny. Oskarżony nie jest osobą głęboko zdemoralizowaną wymagającą długotrwałej izolacji.

Powyższe w konsekwencji przekłada się na całościową ocenę zachowania oskarżonego i sprzeciwia się wymierzeniu oskarżonemu kary pozbawienia wolności w rozmiarze orzeczonym zaskarżonym wyrokiem.

W przyjętych uwarunkowaniach sprawy przyjęć zatem należy, iż orzeczona wobec oskarżonego kara jest rażąco wysoka i racjonalne będzie ukształtowanie jej w wymiarze 4 miesięcy pozbawienia wolności,

W ocenie Sądu Odwoławczego, tak określona kara pozbawienia wolności należycie uwzględnić cele prewencji indywidualnej w aspekcie pozytywnym i negatywnym. Pozwoli ona uświadomić oskarżonemu nieopłacalność naruszania porządku prawnego i nieuchronność wiążącej się z takim zachowaniem reakcji karnoprawnej, a przez to doprowadzi do wyrobienia postaw społecznie akceptowalnych.

Uznając zasadność obniżenia kary pozbawienia wolności, Sąd Okręgowy nie znalazł jednak powodów do – jak chce tego apelujący – warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Wskazać w tym miejscu należy, iż – w kontekście zmiany ustawy Kodeks karny i konieczności stosowania norm dla oskarżonego bardziej korzystnych (art.4 § 1 kk), rozważania dotyczące kwestii warunkowego zawieszenia kary odnoszą się do stanu prawnego obowiązującego w dniu popełnienia przestępstwa, trafnym jest bowiem pogląd Sądu Rejonowego, że ówczesne uregulowania są dla oskarżonego najkorzystniejsze.

W uwzględnieniu powyższego założenia, bezsprzecznie, warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności nie jest uwarunkowane wcześniejszą niekaralnością sprawcy i możliwe jest skorzystanie z tego dobrodziejstwa również wobec osoby uprzednio już skazanej. Jednakże w ocenie Sądu Odwoławczego, w kontekście całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy (ustalonych przez Sąd Rejonowy a niekwestionowanych przez apelującego) wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie byłoby wystarczające dla osiągnięcia celów postępowania i samej kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

Fakt wcześniejszego skazania, sam przez się nie skutkował automatycznym orzeczeniem kary izolacyjnej. Niewątpliwie jednak popełnienie kolejnego umyślnego przestępstwa, i to zaledwie sześć miesięcy od wydania wyroku skazującego (za podobne przestępstwo), pozwala przyjąć, że poprzednio wydane orzeczenie nie odniosło spodziewanych skutków resocjalizacyjnych – oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków z faktu wcześniejszego skazania i nie powstrzymał się przed ponownym naruszeniem porządku prawnego. Okoliczności tej niewątpliwie nie sposób zmarginalizować. Postępowanie oskarżonego było nad wyraz lekceważące ustalony porządek prawny.

Nie można zatem przyjąć wobec oskarżonego pozytywnej prognozy. Stanowiłoby to wyraz nieuzasadnionej tolerancji wobec zaprezentowanych przez niego poczynań. Orzeczenie kary wolnościowej byłoby wyrazem akceptacji kary niewspółmiernie łagodnej, odzwierciedleniem pobłażliwości wobec sprawców ponownie naruszających porządek

prawny. Właśnie w tego rodzaju sytuacjach zarówno oskarżony, jak i społeczność winni otrzymać jasny sygnał, że lekceważenie po raz kolejny ustalonych norm spotka się z właściwą reakcją organów wymiaru sprawiedliwości.

Przedstawione przez obrońcę oskarżonego okoliczności, które miałyby łagodząco wpływać na wymiar orzeczonej wobec niego kary, nie mogą stanowić kluczowej okoliczności przemawiającej za zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Akcentowane w apelacji okoliczności - tj. stabilna sytuacja zawodowa, dobra opinia w miejscu pracy, złożona sytuacja rodzinna - istniały już w dniu popełnienia przestępstwa (a także wydania wcześniejszego, pierwszego wyroku skazującego).

Oskarżony jest osobą dorosłą i winien mieć świadomość, iż prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu wiązać się będzie z naruszeniem norm prawa karnego, co będzie z kolei skutkowało określonymi konsekwencjami (tym bardziej, iż był on już uprzednio karany za podobny czyn). Tym samym mając świadomość jaki wpływ może mieć jego działanie na stosunki rodzinne (już w chwili popełnienia rozważanego przestępstwa oskarżony sprawował opiekę nad córką), a także pracę zawodową, winien był powstrzymać się od prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości (w tym w okresie obowiązywania wobec niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych), czego jednakże nie uczynił. Nie sposób przy tym pominąć stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego, które nie było nieznaczące (I badanie wykazało 0,57 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, II badanie – 0,62 mg/l). Sąd ma przy tym świadomość, iż oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Okoliczności tej nie należy jednak przeceniać w obliczu ujęcia A. S. na gorącym uczynku.

Całokształt przedstawionych powyżej okoliczności nie daje podstaw – wbrew twierdzeniom obrońcy – do przyjęcia, by zachowanie oskarżonego było zdarzeniem incydentalnym.

Jakkolwiek skrucha i żal z powodu popełnienia przestępstwa przemawiają na korzyść oskarżonego (i tak też zostało to potraktowane przez Sąd Rejonowy) to nie mogą usuwać z pola widzenia wspomnianych czynników obciążających. Nie można też podzielić stanowiska obrońcy o uchybieniu Sądowi I instancji poprzez nieuwzględnienie jako okoliczności łagodzącej faktu dobrowolnego poddania się karze przez oskarżonego. Podkreślić należy, iż jakkolwiek na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony wyraził zgodę na złożenie wniosku w trybie art.335 § 1 kpk i orzeczenie kary wolnościowej (k.25), tak zgody takiej nie wyraził już po modyfikacji stanowiska oskarżyciela i propozycji wymierzenia mu kary bezwzględnej pozbawienia wolności (k.31). Zaskarżony wyrok zapadł po rozpoznaniu sprawy na zasadach ogólnych. Nie można zatem przyjąć, jak sugeruje obrońca, by okoliczność ta wskazywała na pozytywną prognozę kryminologiczną co do oskarżonego.

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji co do zastosowania wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności bez dobrodziejstwa warunkowego jej zawieszenia zasługuje na akceptację. Właściwe – poza wspomnianymi przypadkami popełnienia przestępstw – funkcjonowanie oskarżonego (w szczególności stała praca, pozytywna opinia środowiskowa, sprawowanie opieki nad dziećmi) i fakt, że oskarżony nie jest osobą notorycznie naruszającą porządek prawny, legły u podstaw orzeczenia kary pozbawienia wolności niewiele tylko przekraczającej dolną granicę ustawowego zagrożenia.

Z tych wyżej wskazanych względów Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 kpk zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 obniżając wobec oskarżonego wymiar kary pozbawienia wolności do wskazanych już powyżej 4 miesięcy.

Nie dopatrując się zarazem żadnych podstaw do dokonania jakiegokolwiek innej zmiany zaskarżonego orzeczenia czy też jego uchylenia, w pozostałym zakresie utrzymano je w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 627 k.p.k. oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz.U. 2014 poz. 861), § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz.

663) oraz art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 10 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Dorota Maciejewska-Papież